

AdMa, Niebezpieczna przestrzeń

Moje myśli to niebezpieczna przestrzeń
Pokochałam go, zajętego mężczyznę
Grzechy, których pamiętasz swój anagram
Miał nieść szacunek, a przyniósł boski bunt
Freudowski nurt już przeskanował moją podświadomość
Ad.M.a, spłonęłam wraz z Sodomą i Gomorą
Odczuwam nowość, strach i chłód /2x
Powinnam czuć – wiem - obojętność
Ale emocje dają mi siłę jak alchemiczny splendor
Jak kamień filozofów, prawda, której nie zdołasz osiąść
Muszę je dopuszczać do głosu - emocje
Muszę je dopuszczać do głosu

I zanim spłonę w stosach waszych głów
Nim piekło mnie pochłonie znów, znów, znów
W mojej fantazji tworzę obraz Twój
Erotyczny, rozhamowany twór
/2x

Wychowywani wśród zasad
Szóste z przykazań nagle zmieniło sens
Adam i Ewa, Madame M
U Łempickiej błyszczą dziś dla mnie drugim dnem
Sama Tamara i jej życiorys jest dziś odbiciem mojego myślenia
Niedostępność obiektu sprawia
Że chce się spróbować swych sił już teraz
Moje emocje dziś - to bestie żądne zdobyczy
Moje emocje dziś - to trans pełen goryczy
A moje emocje dziś. moje emocje dziś
Moje emocje dziś - to coś, o czym nie wiesz Ty
Nie wiesz Ty, nie wiesz Ty, nie wiesz Ty

I zanim spłonę w stosach waszych głów
Nim piekło mnie pochłonie znów, znów, znów
W mojej fantazji tworzę obraz Twój
Erotyczny, rozhamowany twór
/2x